

Protokół
z posiedzenia Komisji Zdrowia, Pomocy Społecznej i Porządku Publicznego Rady Miejskiej
w Więcborku z dnia 09.11.2015r.

Spotkanie odbyło się w salce narad Urzędu Miejskiego w Więcborku.

Posiedzenie trwało od godz. 10:00 – 12:00.

Obecność według załączonej listy obecności.

Spoza Komisji w spotkaniu uczestniczyli:

1. Zastępca Burmistrza Więcborka – Jacek Masztakowski
2. Dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Sępólnie Krajeńskim –
Elżbieta Estkowska
3. Dyrektor MGOPS – Tomasz Siekierka

Na wstępie **Przewodnicząca Komisji p. Beata Lida** powitała wszystkich zebranych przypominając przesłaną wcześniej radnym tematykę porządku obrad, która obejmowała:

1. Przedstawienie działań Powiatowego Inspektora Sanitarnego w zakresie zagrożeń rozprzestrzeniania się chorób zakaźnych.
 - * Dostępność szczepionek
 - * Uchylanie się rodziców szczepienia małych dzieci
 - * Profilaktyka wśród dzieci i młodzieży oraz dorosłych
2. Bezdomność i ubóstwo w gminie Więcbork.
 - * Średnia wieku osób bezdomnych
 - * Jaka grupa ludzi zaliczana jest do ubogich
 - * Jak diagnozuje się ubóstwo w naszej gminie
 - * Jak pomagamy najuboższym
 - * Czy dzieci w naszej gminie głodują
3. Zaopiniowanie projektów uchwał.
4. Sprawy różne.

Ad. 1.

Dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Sępólnie Krajeńskim – p. E. Estkowska przedstawiła informacje dotyczące działań Powiatowego Inspektora Sanitarnego, która stanowi załącznik Nr 1 do protokołu.

Dodała kilka informacji o ośrodkach zdrowia. Poinformowała, że co najmniej od 15 lat realizowany jest program dostosowawczy ośrodków zdrowia do rozporządzenia, które określa

jak ośrodki zdrowia powinny wyglądać. Program jest przesuwany. Obecny termin to koniec 2016 r. Osiągnięcie tych wymogów jest niemożliwe z powodu braku środków. W naszej gminie funkcjonują trzy ośrodki zdrowia, z których jeden ma dwa oddziały w Sypniewie i w Pęperzynie. W Sypniewie remonty przeprowadzane są na bieżąco, natomiast w Pęperzynie budzi zastrzeżenia i wymaga remontu. Jest nałożona decyzja, remont ma być przeprowadzony. Lekarz przyjeżdża raz w tygodniu. Najprościej byłoby zamknąć. Pamiętać należy, że nie dojeżdżają tam autobusy. Jest grono ludzi biednych i starszych, którzy sobie nie poradzą. Gmina ma obowiązek zabezpieczyć podstawową opiekę zdrowotną. Realizuje to albo przez podpisywanie umów z prywatnymi ośrodkami lub tak jak w kamieniu pozostać publicznym ośrodkiem. W większości przypadków gminy podpisują umowy z prywatnymi ośrodkami.

Pani Przewodnicząca Komisji – B. Lida podziękowała za przedstawienie informacji i otworzyła dyskusję.

Radny R. Kałaczyński w odniesieniu do programu szczepionek stwierdził, że jest wolny wybór i każdy może zdecydować czy chce zostać zaszczepiony czy nie. Jego zdaniem różyczka, ospa, gruźlica to choroby występujące kiedyś. Po co szczepić na nie małe dzieci. Szczepionki blokują wytwarzanie przeciwciał. Jego zdaniem szczepionki promują firmy farmaceutyczne. Ważny jest zdrowy tryb życia oraz unikanie używek. Słyszy się przecież o zgonach po przyjęciu szczepionki.

E. Estkowska odpowiedziała, że w przypadku zachorowań na żółtaczkę WZW (wirusowe zapalenie wątroby) szczepienia wprowadzono dopiero w latach 90. Przed wprowadzeniem szczepień Polska była na drugim miejscu od końca pod względem zachorowalności. Od momentu wprowadzenia szczepień nie pamięta, aby ktoś zachorował na ostre wzw typu B. Wprowadzenie szczepionek to ogromna korzyść. Jest 5-6 zachorowań na 100 tys. mieszkańców. Mówi Pan, że ktoś umarł po szczepionce, ale umiera po szczepionce jedna osoba na milion, a ilość osób, które chorowały i umierały były znacząco większe. Gruźlicę mamy na naszym terenie. Jest to bardzo poważna choroba, wyniszczająca organizm i zaraźliwa. Co by się działo, gdyby nie było szczepionek?

Radny R. Kałaczyński zauważył, że ludzie coraz częściej wyjeżdżają poza granice kraju. Kiedyś ludzie rzadko wyjeżdżali, obecnie podróżują po całym świecie i też obowiązują szczepienia na różne choroby.

E. Estkowska wyjaśniła, że obowiązują wówczas inne szczepienia obowiązkowe, międzynarodowe. Zapytała radnego Kałaczyńskiego czy pamięta krztusiec i koklusz? Dlaczego tak spokojnie żyjemy teraz bez tych chorób? Spowodowały to szczepienia.

Radny R. Kałaczyński odpowiedział, że nie wątpi, że te szczepionki są dobre, ale po co szczepić skoro tych chorób nie ma.

E. Estkowska poinformowała, że Niemcy są przykładem państwa, w którym przestano szczepić. U nas nikt nie pamięta odry, która powodowała zapalenie opon mózgowych, porażenia. Obecnie w Niemczech mamy epidemię odry. Zachorowało ponad 100 osób i są już pierwsze zgony. Są to choroby, które wracają, ponieważ nie ma szczepień. Ludzie podróżują po całym świecie i nie wiemy kogo spotkamy. Szczepienia są dla wszystkich. Zdrowy styl życia – sport uprawia 10-15 % społeczeństwa. Co zresztą, co z najsłabszymi socjalnie, finansowo, których nie będzie stać na leczenie. Państwo jest odpowiedzialne za zdrowie każdego obywatela. Dlatego te szczepienia są obowiązkowe. Jeśli osoby uchylają się od szczepień to kierujemy to do Wojewody, który nakłada grzywnę w celu przymuszenia. Ludzie się odwołują

do Ministra Zdrowia, Premiera. Na razie szczepienia w Polsce są obowiązkowe. Zagrożenia cały czas istnieją.

Radna B. Lida zapytała o procent jaki w naszym powiecie uchyla się od szczepień?

E. Estkowska odpowiedziała, że jest to mały procent. Mamy odporność populacyjną czyli 95% społeczeństwa jest zaszczepionych. Ilość osób niezaszczepionych gwarantuje, że ta choroba nie dojdzie. Jest 16 osób. 2 lata temu były to 3-4 osoby.

Radna B. Lida zapytała czy spotkania w gimnazjach o dopalaczach to była inicjatywa szkoły?

E. Estkowska odpowiedziała, że tak.

Radna B. Lida zapytała czy nie można tego zrobić dla wszystkich szkół wieńborskich, np. w sali kinowej?

E. Estkowska odpowiedziała, że prowadzona jest współpraca ze szkołami. Są inne treści dla dzieci, dla młodzieży, dla rodziców. Szkoły ponadgimnazjalne objęte są dużym programem. Szkoły mają również obowiązek prowadzenia programów przeciwko uzależnieniom. Jest to wpisane w harmonogram działań.

Radny R. Kałaczyński zadał pytanie związane z wodą. Wyjaśnił, że był kiedyś pomysł, aby połączyć Więcbork z Witunią. Witunia ma dobrą wodę i nie chciałaby tego. Co zrobić, aby zachować wysoką jakość wody?

E. Estkowska odpowiedziała, że wodociągi powinny być połączone. Jeśli coś się stanie ludzie muszą mieć możliwość korzystania z wody. Woda jest monitorowana przez ZGK –producenta oraz Sanepid. Są wyznaczone co najmniej 3 miejsca w każdym wodociągu – w miejscu uzdatniania – stacji i potem w miejscach najdalej oddalonych – jakieś 2-3 miejsca poboru wody. Próba jest pobierana raz na 2-3 miesiące. Jeżeli są to ujęcia głębinowe to mamy do czynienia ze składnikami, które są w wodzie surowej. Nasze wody bogate są w żelazo i magnez – ok. 14 razy więcej zawiera tych pierwiastków niż przewiduje norma dla człowieka. Należy więc coś zrobić, aby jakość wody polepszyć. Po to jest stacja uzdatniania wody, gdzie są odmanganiacze i odżelaziacze. Spięcie sieci jest bardzo ważne i powinno być zrobione.

Radny S. Piłka zauważył, że są gminy, w których woda dowożona jest w beczkach. Z pewnością woda ta nie ma takiej jakości jak z wodociągu. Jego zdaniem tematem wody radni będą się w najbliższym czasie zajmowali.

E. Estkowska dodała, że Sanepid dostaje komunikaty o suszy geologicznej, czyli wysychaniu źródeł, nadmiernej eksploatacji. To już występuje na naszym terenie.

Radny S. Piłka stwierdził, że jest miesiąc listopad, a brakuje wody w rowach, błotkach, poziom wody w Jeziorze w Czarmuniu obniżył się o 1 m.

E. Estkowska odpowiedziała, że martwi się o rolników, którzy mają swoje studnie. Są one wybudowane nie tak jak powinny. Jeśli przy braku wody zaczną się spływy, woda najdzie to zbierze wszystko co jest w wodzie. Wymogi weterynaryjne i susza spowodowały podłączenia do sieci wodociągowej.

Więcej pytań nie było.

Ad. 2

Informację dotyczącą bezdomności i ubóstwa na terenie gminy Więcbork przedstawił Dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej – T. Siekierka. Informacja stanowi załącznik Nr 2 do protokołu.

Radny S. Piłka zapytał o sposób naliczania świadczeń w wysokości 500 zł na drugie i kolejne dziecko po przyjęciu programu przez rząd.

T. Siekierka odpowiedział, że możemy opierać się na przypuszczeniach, że będzie to kwota wliczana do dochodów i albo będzie mogła osoba taka korzystać z drugiej ustawy albo nie. Od 1 stycznia wchodzi świadczenie rodzicielskie - tysiąc złotych miesięcznie dla matki, która nie ma uprawnień do zasiłku macierzyńskiego. Będziemy to płacić przez 52 tygodnie, z tym, że jest to stawka maksymalna. Oznacza to, że jeśli osoba ma zasiłek dla bezrobotnych w wysokości 500 zł, to będzie mogła otrzymać od nas tysiąc zł czyli te 500 zostanie odliczone i przez 52 tygodnie będzie otrzymywała kwotę 500 zł. Jeśli dziecko urodzi się w trakcie roku to zostaną odliczone tygodnie życia do końca grudnia. Kolejne popularne świadczenie „złotówka za złotówkę”. Jest mnóstwo sposobów przeliczania i wykluczeń w ustawie. Sposób wyliczenia jest bardzo skomplikowany i ograniczający ilość osób uprawnionych. To nie będzie duże obciążenie dla Państwa, ale dla nas mnóstwo pracy. W przypadku świadczenia – tysiąc złotych jest też inny sposób naliczania pieniędzy na obsługę – 30 zł od decyzji (przy świadczeniach jest to 3%), więc koszty administracyjne wzrosną, ale pieniędzy na obsługę nie będzie więcej.

Radny R. Kałaczyński zapytał czy prace społecznie użyteczne i kontakt z Urzędem Pracy?

T. Siekierka odpowiedział, że Prace społecznie użyteczne jest to wspólne działanie. Osoby, które realizują prace społecznie użyteczne muszą spełniać dwa kryteria jednocześnie. Są to zarejestrowani w Urzędzie Pracy – bezrobotni bez prawa do zasiłku i muszą korzystać z pomocy społecznej. Urząd Pracy przygotowuje listę osób, którą weryfikujemy, albo odwrotnie. Wszystkie osoby, które spełniają jednocześnie te dwa warunki Urząd Pracy wybiera grupę osób. Odbywa się giełda pracy, na którą sporo osób jest zapraszanych. Po takiej giełdzie znajdzie się ilość osób, które tracą status osoby bezrobotnej, ponieważ odmawiają pracy. Większość osób jest jednak zadowolona. Są opinie ze strony sołectw czy instytucji, że osoby te są bardzo pomocne. Był nacisk ze strony radnych, aby było więcej osób, dlatego odwrócono proporcje finansowania. Urząd Pracy może finansować do 60% tej kwoty. Odwróciliśmy to – 60% Gmina, a 40% Urząd pracy, więc dzięki temu udało się zatrudnić więcej osób.

Radny R. Kałaczyński zapytał kto sprawuje nadzór nad tymi osobami.

T. Siekierka odpowiedział, że w sołectwach sołtysi, w Urzędzie Pan Landowski.

Radny S. Piłka zapytał o stawkę godzinową dla osób realizujących prace społecznie użyteczne?

T. Siekierka odpowiedział, że jest to prawie 9 zł – w całej Polsce jest taka sama stawka.

Radny R. Kałaczyński zapytał w temacie przyznawania posiłków jak wygląda sprawdzanie czy posiłki rzeczywiście trafiają do osób, którym są przyznane i czy są przez te osoby konsumowane.

T. Siekierka wyjaśnił, że do odbioru posiłku jest uprawniona osoba, której to przyznano. Odebrać może tylko osoba posiadająca pisemne upoważnienie.

Radny R. Kałaczyński zapytał czy można takie świadczenie przerzucić na szkołę?

T. Siekierka odpowiedział, że są takie przypadki. Jeśli posiłek nie został wydany to chciałby wiedzieć o takich nieprawidłowościach.

Więcej pytań nie było.

Pani Przewodnicząca podziękowała za przedstawienie bardzo dokładnej informacji.

Ad. 3.

Projekt uchwały w sprawie zasad zwrotu wydatków za świadczenia z pomocy społecznej będące w zakresie zadań własnych gminy – usługi, pomoc rzeczowa, posiłki, zasiłki na ekonomiczne usamodzielnienie, zasiłki okresowe i zasiłki celowe przyznanych pod warunkiem zwrotu przedstawił T. Siekierka – Dyrektor MGOPS w Więcborku. Taka uchwała obecnie obowiązuje. Została podjęta w 2014 r., ale zmiana ustawy o pomocy społecznej wprowadziła w art. 94 ust. 4 jeden wyraz „posiłki”. zmiana w uchwale dotyczy dodania w tytule i w treści słowa „posiłki”. uchwała dotyczy sytuacji, w której przyznajemy te świadczenia osobom, których dochód przekracza kryterium dochodowe i tabela narzuca kwoty zwrotu częściowego za te świadczenia. Do 150% kryterium dochodowego – bezzwrotnie, pow. 150% do 250% - 50% świadczeń podlega zwrotowi, pow. 250% - całe świadczenie podlega zwrotowi. Jest zapis, że w szczególnie uzasadnionych przypadkach na wniosek pracownika socjalnego nie muszą być zwracane, jeśli sytuacja tego wymaga U nas bardzo rzadko się zdarza, aby były zwracane, jeśli są przyznane takie świadczenia. Jeśli ktoś korzysta z pomocy to jest to uzasadnione i istnieją przesłanki, które wpisują się w to, aby pracownik socjalny wnioskował o bezzwrotność tego świadczenia. Często są to świadczenia rzeczowe i posiłki. Generalnie zmiana polega na dodaniu słowa „posiłki”

Pytań nie było.

Projekt uchwały przyjęto jednogłośnie pozytywnie.

Ad. 4

W sprawach różnych Radny R. Kałaczyński stwierdził, że Komisja Zdrowia za mało działa w temacie zwalczania alkoholizmu. Jest rozczarowany, że rozmawia się w tym temacie, a alkoholizm sieje spustoszenie. Jest to problem. Zbiera się Komisja, ma jakieś działania, ale to się rozmywa. Komisja Zdrowia powinna więcej działać w temacie zwalczania alkoholizmu.

Radna B. Lida odpowiedziała, że Komisja robi tyle ile może, co należy do jej zadań. Komisja nie może wkraczać w kompetencje Ośrodka Pomocy Społecznej czy Gminnej Komisji. Może jedynie diagnozować sytuację. Burmistrz dużo robi, są prowadzone działania profilaktyczne odnośnie uzależnień, lekcje w szkołach. Pierwszą jednostką jest rodzina, która powinna zareagować. Nie mamy kompetencji, aby wejść w rodzinę i mówić, że dana osoba ma się leczyć.

Zastępca Burmistrza Więcborka – J. Masztakowski wyjaśnił, że jeśli ktoś jest skierowany na leczenie i ucieka z tego leczenia to co innego można zrobić. Takiej osoby nie można zamknąć. Nie ma środków prawnych. Wasza Komisja ograniczona jest prawem. Wszystkie kompetencje związane z problematyką rozwiązywania problemów alkoholowych ma Gminna Komisja. Komisja może wezwać osobę, która jest zgłoszona i skierować na leczenie, ale zgodę musi wyrazić ta osoba. Musi się zmienić mentalność i kultura picia. Nad tym trzeba pracować.

Komisja działa zgodnie z przepisami prawa. Tak samo jak Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Radny S. Piłka dodał, że Komisja nie ma prawa ingerować w inny sposób. Najważniejsza jest rodzina.

Więcej pytań nie było.

Zastępca Burmistrza Więcborka – J. Masztakowski zaprosił radnych na przemarsz w dniu 11 listopada.

Więcej pytań nie było.

Spotkanie Komisji zakończono.

Prot. E.K.K.

Przewodnicząca Komisji

Beata Lida